

Braun, Krzysztof

Ośrodki kultowe i sanktuaria na Mazowszu

Rocznik Mazowiecki 14, 175-187

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Krzysztof Braun

Ośrodki kultowe i sanktuaria na Mazowszu

Popularny stereotyp przedstawia Mazowszanina jako człowieka głęboko wierzącego, a zarazem powierzchownie religijnego: „Mazur woli człowieka zabić, niż post złamać”, mówi stare porzekadło.

Mówiąc o pobożności ludowej, mamy na myśli te jej aspekty, które rozwijały się obok oficjalnego kultu Kościoła, już od pierwszych wieków chrześcijaństwa. Najpierw były to pielgrzymki do Ziemi Świętej, później do grobów apostołów Piotra i Pawła, do miejsc pątniczych z zachowanymi relikwiami świętych, z czasem do sanktuariów maryjnych. Już w okresie średniowiecza, obok niezrozumiałej dla prostych ludzi liturgii łacińskiej, powstają różne formy zbiorowej i indywidualnej, lokalnej, regionalnej czy narodowej pobożności. Są to akty, ryty, kultury, zwyczaje, misteria i inne zbiorowe zachowania ze scenariuszem przedstawień teatralnych. Formy te charakteryzują się spontanicznością, bezpośredniością i dużą komunikatywnością. Powszechną wartością pobożności ludowej jest mocne wyczucie obecności Boga, wdzięczność i synowskie uczucie wobec Matki Bożej oraz szacunek dla świętych, jako wzorców życia chrześcijańskiego i wspomóżycieli w potrzebie. Ale ludowej pobożności grożą także różne niebezpieczeństwa: skłonność do przesadnego rytualizmu, synkretyzm związany z przesądami, redukcja religijności do kultury, poruszanie się na peryferiach religijności¹.

Jak więc wyglądały zachowania religijne Mazowszan od średniowiecza do czasów współczesnych i jaką rolę pełniły w nich sanktuaria i ośrodki kultowe?

Średniowieczny rycerski wzorzec osobowy nakładał na szlachcica, a w szczególności sprawującego urząd przy dworze monarszym lub książęcym, obowiązek odpowiednich zachowań rycerskich, religijnych, towarzyskich. Ważnym zachowaniem, bardzo spektakularnym i wysoko cenionym wśród elit władzy, było pielgrzymowanie. Rycerstwo mazowieckie nie było gorsze niż małopolskie, wielkopolskie czy kujawskie. Stałe kontakty z Zakonem Krzyżackim nie

¹ Prezentowany tekst jest zapowiedzią przygotowywanej pracy poświęconej formom życia religijnego Mazowszan.

ograniczały się tylko do wojen. Było w nich miejsce na rozmowy dyplomatyczne, handel, wymianę kulturalną, edukację. Stosunki z Malborkiem owocowały kontaktami z rycerstwem zachodnioeuropejskim, które niejednokrotnie były wzorcem do naśladowania.

Z całą pewnością wiemy, że Mazowszanie pielgrzymowali do różnych ośrodków na obszarze Korony: do Trzemeszna i Gniezna — do relikwii św. Wojciecha czy do Krakowa — do grobu św. Stanisława.

Źródła na temat pielgrzymek zagranicznych są dla tego okresu bardzo ubogie, ale nie znaczy to, że Mazowszanie nie brali w nich udziału².

Ważnym miejscem, do którego peregrynowało rycerstwo z całej Europy był grób św. Jakuba w Composteli. Wśród odwiedzających sanktuarium Świętego nie zabrakło Mazowszan. Małgorzata Wilska³ opisuje dwie wyprawy Mazowszan do dalekiej Hiszpanii. Otóż w 1380 r. wśród grupy pielgrzymów spotykamy w Composteli zaopatrzonych w odpowiednie glejty dwóch Mazowszan. Jednym z nich był Jan Pilik z Sierpca h. Rogala, starosta ryczywolski i późniejszy (1396) wojewoda mazowiecki. Drugim, z towarzyszącym mu ośmioosobowym orszakiem, był Paweł z Radzanowa h. Prawdzic, chorąży płocki i starosta bełski. Obaj byli blisko związani z dworem księcia Siemowita IV i pełnili tam funkcje o charakterze dyplomatycznym.

Blisko ćwierć wieku później (1404) w podobną drogę udali się Andrzej z Ostrołęki h. Ciołek, syn wojewody Andrzeja Ciołka i Paweł Pilikoni, syn Jana Pilika, który pielgrzymował do Composteli przed 24 laty.

Takie peregrynacje, obok niewątpliwych przeżyć religijnych, przybliżyły Mazowszanom ważne treści europejskiego dziedzictwa kulturowego, wiedzę o dalekich krajach, zwyczaje, pieśni. Skutkiem pewnego rodzaju fascynacji życiem rycerskim w zachodniej Europie było np. nadawanie synom imion bohaterów popularnych rycerskich eposów. I tak np. marszałek dworu Siemowita IV kasztelan wyszogrodzki Sasin nazwał swych synów Rolandem i Turpinem⁴.

Okres reformacji przyniósł osłabienie form życia duchowego. Ograniczeniu uległ kult świętych relikwii i transeuropejskich pielgrzymek, zaprzestano życia pustelniczego.

Inny w swej jakości, gwałtowny rozwój życia religijnego obserwujemy w okresie potrydenckim, od przełomu XVI i XVII w. W nowym katechizmie potwierdzono dotychczasowe dogmaty. Działania kontrreformacyjne idą dwoma torami: odnowienia kultu świętych i rozbudowy kultu maryjnego. Komponują się doskonale w kształtującej się w tym okresie ideologii sarmackiej. Jako szczególnie, specyficznie polska forma szlacheckiej świadomości narodowej, sarmatyzm opiera się w pierwszym rzędzie na kulcie maryjnym, który był czynnikiem spajającym społeczność Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Wie-

² H. Polackówna, *O podróznikach średniowiecznych z Polski i do Polski*, „Miesięcznik Heraldyczny” 1937, nr 5.

³ M. Wilska, *Pielgrzymim szlakiem z Mazowsza do Composteli*, w: *Peregrinationes. Pielgrzymki w kulturze dawnej Europy*, H. Manikowska, H. Zaremska (red.), Warszawa 1995, s. 165–169.

⁴ M. Wilska, op. cit., s. 168.

rzono powszechnie, że Matka Boska, będąc Królową Polski, szczególnie upodobała sobie szlachtę ze wszystkimi jej przymiotami. Drugim elementem integrującym sarmatyzm była potrzeba posiadania własnych, polskich świętych. Renesans zainteresowania przeżywają dawni patroni Polski — św. Wojciech i św. Stanisław. Ku nim kieruje się ruch pątniczny. Równolegle podejmowane są działania na rzecz kanonizacji nowych, własnych patronów: i tak, jeszcze w XVI w. następuje kanonizacja św. Jacka Odrowąża (1594), św. Kazimierza — patrona Litwy (1602) czy mazowieckiego świętego — Stanisława Kostki z Rostkowa k. Przasnysza⁵. Beatyfikowano Jana Kantego, księżnę Kingę, Stanisława Kaźmierczyka, Szymona z Lipnicy, Jana z Dukli i innych. Niemalą rolę w tych działaniach odegrały zakony, a w szczególności jezuiti.

Gwałtowne rozszerzenie się kultu maryjnego w XVII w. było związane z pojawianiem się wielu nowych miejsc, w których objawiły się cudowne wizerunki, obrazy lub figury Matki Bożej. Ich niezwykłość wiązała się zarówno ze sposobem pojawienia się wizerunku, jak i formami jego oddziaływania.

Przyjrzyjmy się okolicznościom w jakich mogą zaistnieć cudowne miejsca kultowe:

- cudowne pojawienie się wizerunku, typ *acheiropoietos* „nie ludzką ręką stworzony”,
- przybycie obrazu „wbrew naturze” do miejsca, z którego nie pozwalał się zabrać, wyrażanie przez wizerunek własnej woli,
- tajemnicze wydarzenia zachodzące wokół wizerunku; głosy lub światła,
- niezwykle wydarzenia dotyczące samego wizerunku: nadzwyczajne przemieszczanie się, krwawienie, łzawienie,
- zasłyniecie cudownymi ozdrowieniami, łaskami, pomoc w sytuacjach beznadziejnych,
- kiedy cudownym wizerunkom towarzyszą dodatkowe elementy zwiększające „skuteczność” ich oddziaływania: źródelka z leczniczą wodą, obrazy innych świętych, istnienie w pobliżu dawnych pustelni lub pogańskich miejsc kultowych.

Występujące na Mazowszu przedstawienia (obrazy kultowe NMP) reprezentowane są głównie przez dwa typy ikonograficzne:

1. znany z licznych wariantów typ Hodegetrii — „przewodniczki” — charakterystyczny dla sztuki bizantyjskiej i
2. typ obrazu rzymskiego „Salus populi Romani” — zwany w Polsce obrazem MB Śnieżnej lub Zwycięskiej.

Pierwszy wprowadzony został uchwałą synodu krakowskiego w 1621 r., jako obowiązujący w Kościele polskim kanon ikonograficzny wizerunków maryjnych. W wydanych wówczas zaleceniach biskupa Szyszkowskiego w sprawie sztuki świętej czytamy: „aby obrazy NMP malowane były w sposób jak widzi-

⁵ W przygotowaniu praca M. Mossakowskiej „Dawny i współczesny kult mazowieckiego świętego Stanisława Kostki z Rostkowa k. Przasnysza”.

my, że jest namalowana Matka Boża w sławnym obrazie w Częstochowie lub w podobny sposób”⁶.

Natomiast wzór obrazu MB Śnieżnej upowszechnił się na ziemiach polskich w XVII w. dzięki kopii, którą posiadali krakowscy jezuiti⁷.

Aktywność życia religijnego ówczesnych Polaków przejawiała się w powszechnym prawie odbywaniu pielgrzymek i oddawaniu czci świętym obrazom. Różne były motywy takich podróży: jechano do sławnego obrazu po pomoc, uzdrowienie, po uzyskanie łaski przebaczenia za popełniony zły czyn. Jechano radośnie, aby podziękować za doznaną pomoc lub łaskę. Motywem udania się na pielgrzymkę było też wypełnienie ślubu złożonego w sytuacji krytycznej: zagrożenia życia lub zdrowia w czasie wojny, pożaru, głodu czy szalejącej zarazy. We wszystkich tych przypadkach składano przy świętym obrazie wota, odpowiadające swą wartością intencji, z jaką przybył pielgrzym. Nie bez znaczenia była też wśród podróżujących zwykła ciekawość świata. Po szczęśliwym powrocie z takiej podróży było o czym opowiadać rodzinie i zaprzyjaźnionej okolicy. Było co zapisać w rodzinnej *Silva rerum*, a jeśli ktoś czuł wenę artystyczną, mógł, tak jak Samuel Szemiota, szlachcic spod Radzyna Podlaskiego, napisać *Diariusz peregrynacyi na różne święte miejsca odprawionej Anno 1680*. Niezależnie od dziennika napisał Szemiota *Podziękowanie Majestatowi Pańskiemu za szczęśliwe odprawienie wizyty do miejsc świętych...* Jadąc z Warszawy na południe, był Szemiota w Nowym Jeruzalem pod Warszawą, czyli w Górze Kalwarii, potem w Lewiczynie w ziemi czerskiej, w Studzianym w woj. sandomierskim, w Gidlach, w Częstochowie i w Kalwarii za Krakowem, sądzić należy, że w Kalwarii Zembrzydowskiej. Tak więc na sześć świętych miejsc dwa przypadły na Mazowsze. O Lewiczynie tak napisał:

Stamtąd o Panno pokłon w Lewiczynie
Dalichmy Tobie, kędy Twoja słyńie
Łaska i dobroć w cudach pokazana
A że prawdziwie — świadectw pełna ściana⁸.

Wybitny łacińsko-polski poeta — Mazowszaniec Maciej Kazimierz Sarbiewski w wierszu *Do N. P. Maryi z Jasnej Góry Częstochowskiej* tak prosi o łaskę dla rodaków:

Racz na Mazowsze co klęczy w pokorze
Maluczko zwrócić dobrotliwe oko
A pobłogosław i Narew szeroką
I kraj bursztynu, gdzie Bałtyckie morze⁹.

⁶ A. Podsiad, *Bogarodzico—Dziewico. Polski almanach maryjny*, Warszawa 1983, s. 6.

⁷ H. Gruszczyńska, *Z rzymskiej bazyliki na polską wieś, czyli o ludowych wizerunkach Madonny z Dzieciątkiem w typie Matki Boskiej Śnieżnej*, „Rocznik Muzeum Etnograficznego w Toruniu” 1999, t. II, s. 15–51.

⁸ A. Podsiad, op. cit., s. 84.

⁹ A. Podsiad, op. cit., s. 53, wiersz przeł. z łac. Ludwik Kondratowicz.

Nie wszystkie święte miejsca, obrazy i sanktuaria na Mazowszu cieszyły się równym zainteresowaniem i szacunkiem. Niektóre, jak właśnie Lewiczyn, Skępe czy Czerwińsk, miały rangę ogólnopolską. Bywali tam, prosząc o wsparcie w działaniach wojennych, książęta i królowie. Dziękowali po zwycięskiej kampanii hojnym uposażeniem kościoła, a Matce Bożej składali w darze zdobyczne sztandary. Większość ośrodków miała jednak charakter lokalny lub regionalny, a znana była i ceniona w granicach ziemi lub diecezji.

Poniższe zestawienie pokazuje liczbę i skalę oddziaływania mazowieckich ośrodków kultowych, chociaż na pewno nie wszystkie są tu wymienione.

Chociszewo — diec. płocka; kościół pw. św. Leonarda z 1452 r. Obraz MB z Dzieciątkiem z XVI w., w drewnianych sukienkach, wota i tabliczki wotywnie. W XIX w. uznany za cudowny; kult o charakterze lokalnym; typ: MB Częstochowskiej, miano: MB Chociszewska;

Czerwińsk n. Wisłą — diec. płocka. Obraz MB z Dzieciątkiem malowany w 1612 r. przez Łukasza z Łowicza; uznany za cudowny w 1648 r.; w srebrnej i pozłacanej koszulce, liczne wota. Kult miejsca i nieistniejącego dziś obrazu MB od średniowiecza; typ: MB Śnieżnej, miano: MB Czerwińska, Zwycięska Matka Pocieszenia, Perła Mazowsza, Królowa Mazowsza, Pani Mazowsza;

Daniszewo — diec. Płocka; kościół pw. Przemienienia Pańskiego z XII/XIII w. Obraz MB w srebrnych szatach z XIX w., uznany za cudowny; kult o charakterze lokalnym; miano: MB Daniszewska;

Dobrzyków — diec. płocka; kościół pw. Narodzenia NM Panny. Obraz MB z Dzieciątkiem z 1. poł. XVII w. w srebrnych koszulkach i koronach, wota z XVIII i XIX w.; uznany za cudowny w 2. poł. XVII w.; kult o charakterze lokalnym; miano: MB Dobrzykowska;

Domaniewice — archidiec. warszawska; kościół pw. Narodzenia NM Panny z 1. poł. XVII w., z fundacji braci Celestów. Obraz MB z Dzieciątkiem w srebrnej koszulce, liczne wota z XVII–XIX w. Obraz uznany w 1. poł. XVII w. za cudowny i łaskami słynący; legendy; kult o zasięgu lokalnym; typ: MB Śnieżnej, miano: MB Domaniewicka;

Głogowiec — archidiec. warszawska; kościół pw. Narodzenia NM Panny z 1433 r. Obraz MB z Dzieciątkiem z 2. poł. XVI w., w srebrnych sukienkach i złożonych koronach, liczne wota dawne i współczesne; w XVIII w. uznany za cudowny i łaskami słynący; kult o zasięgu lokalnym; typ: MB Częstochowska, miano: MB Głogowiecka, Matka Cierpiącego Narodu;

Głuchów — archidiec. warszawska; kościół pw. św. Wacława z 1499 r. Figura Męki Pańskiej i obraz Matki Bożej z 1. poł. XVII w., oba wizerunki uznane za cudowne, liczne wota, legendy; kult o zasięgu lokalnym; miano: MB Głuchowska;

Goźlin–Marianie Porzecze — diec. siedlecka; kościół pw. MB Bolesnej z 1649 r., siedziba oo. marianów. Obraz MB z Dzieciątkiem z XVII w. w srebrnych koszulkach, doświadcza kultu od XVIII w., kult lokalny; typ: MB Częstochowska, miano: MB Goźlińska;



8. Grzebsk. Matka Boska Grzebska, XVI w., figura skradziona w czerwcu 2002 r. (fot. Katarzyna Braun, 2001)

Grzebsk — diec. płocka; kościół pw. św. Leonarda z 1502 r. W ołtarzu figura MB z Dzieciątkiem z XVI w., w ołtarzu bocznym figura św. Leonarda z XV w. — obie uznawane za cudowne; kult o charakterze lokalnym; miano: MB Grzebska (figura MB Grzebskiej została skradziona w czerwcu 2002 r.);

Kępa Polska — diec. płocka; kaplica pw. Zwiastowania NM Panny fundacji Nankwaskich z XVIII w. Obraz MB Zwiastowania w srebrnych koszulkach i koronach; uznawany za cudowny, doznaje kultu od XVIII w. do dni współczesnych, liczne wota, legendy, pieśni; kult o charakterze lokalnym; miano: MB Kępska;

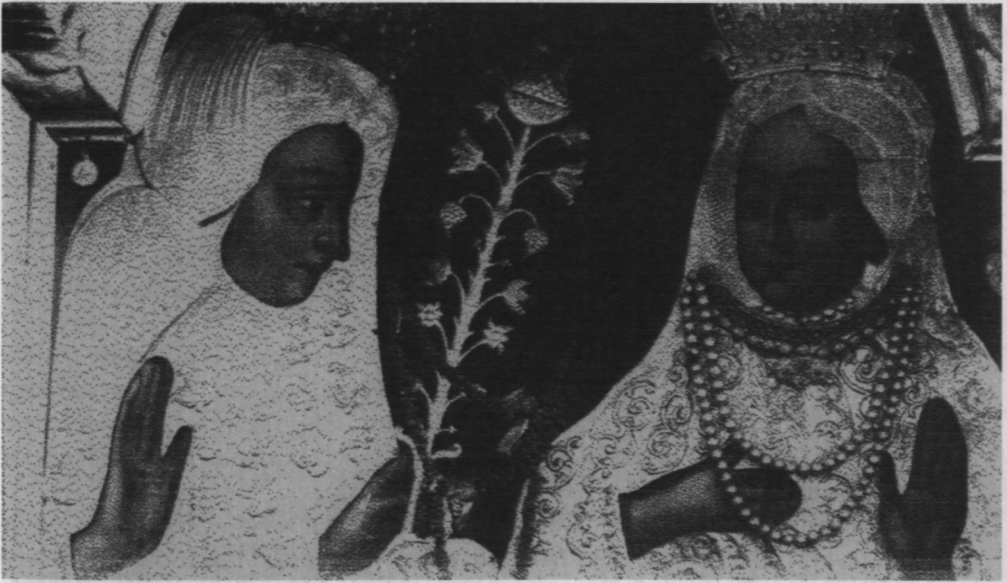
Koziebrody — diec. płocka; kościół pw. św. Jakuba Starszego z 2. poł. XIV w. W ołtarzu XVII-wieczna kopia MB Częstochowskiej

w srebrnej sukience, liczne wota; obraz w XVII w. uznany za cudowny; kult o charakterze lokalnym; miano: MB Koziebrodzka;

Lewiczyń — archidiec. warszawska; kościół pw. św. św. Wojciecha i Marcina z 1310 r. Obraz MB z pocz. XVII w., w 1684 r. uznany za cudowny i słynący łaskami, liczne wota, legendy, pieśni, modlitwy. Miejsce pielgrzymkowe o zasięgu ponadregionalnym; typ obrazu: MB Śnieżna, miano: MB Lewiczyńska, MB Pocieszcielka Strapionych, Pani Ziemi Grójeckiej;

Łomża — diec., kościół katedralny pw. św. Jana Chrzciciela i św. Michała Archanioła z XVI w. W kaplicy MB Różańcowej kopia obrazu MB Częstochowskiej z XVI w.; obraz uznany za cudowny w pocz. XVIII w.; kult o charakterze lokalnym; miano: MB Łomżyńska, MB Katedralna, MB Różańcowa, MB Pięknej Miłości;

Łopacín — diec. płocka; kościół pw. św. Leonarda z XV w., obecnie pw. Narodzenia NM Panny. Obraz MB z Dzieciątkiem, kopia. Oryginał uznawany za



9. Kępa Polska. Zwiastowanie NMP, XVIII w. (fot. W. Turowski, 1926)

- cudowny od XVIII w. spłonął w 1945 r.; dawny kult sięga XVII w., obecnie zasięg lokalny; miano: MB Łopacińska;
- Łowicz — diec., kościół katedralny z poł. XVII w. Obraz MB z Dzieciątkiem w sukienkach srebrnych i koronach; od XVII w. uznawany za cudowny; miano: MB Łowicka, Księżna Łowicka;
- Miedniewice — archidiec. warszawska; kościół pw. Nawiedzenia NM Panny i św. Józefa Oblubieńca z XVII w. W ołtarzu głównym obraz (drzeworyt) z 2. poł. XVII w., przedstawiający Świętą Rodzinę przy posiłku. Odpustowa kopia obrazu ze Studziannej. Uznany za cudowny w XVII w. Miejsce pielgrzymkowe o znaczeniu ponadregionalnym; miano: Miedniewicka Pani w Świętorodzinnym obrazie, MB Miedniewicka, Miedniewicka Pani;
- Nowe Miasto nad Pilicą — archidiec. warszawska, kościół oo. Kapucynów pw. św. Kazimierza, z XVIII w. Obrazy MB Częstochowskiej i MB Niepokalanie Poczętej, liczne wota; kult o charakterze lokalnym od poł. XIX w.; miano: MB Łąkowska;
- Pieczyska — archidiec. warszawska; kościół pw. Narodzenia NM Panny z 1452 r. Obraz MB z Dzieciątkiem z 2. poł. XVIII w., kopia obrazu z XV/XVI w.; uznany za cudowny, liczne wota, legendy; kult lokalny od XVI w.; typ: MB Częstochowska, miano: MB Pieczyska;
- Płock — diec.; kościół pw. Wniebowzięcia NM Panny z XII w. W ołtarzu bocznym figura marmurowa MB z Dzieciątkiem z XVII w. Kult notowany od XII w. przy nieistniejącym dziś obrazie, a od XVII w. — przy figurze; miano: MB Mazowiecka;

- Popowo Kościelne — diec. plocka; kościół pw. Narodzenia NM Panny z 1404 r. Obraz MB z Dzieciątkiem z XVII w. w srebrnych sukienkach, tabliczki wotywne; kult związany z objawieniem się MB w XVII w.; typ: MB Częstochowska, miano: MB Popowska;
- Prostyń nad Bugiem — diec. siedlecka; kościół pw. św. Anny z 1511 r. W ołtarzu tzw. Korona św. Anny, późnogotycka (1514), z blachy srebrnej, wota z XVIII i XIX w. Do XIX w. istniał uznawany za cudowny obraz św. Anny Prostyńskiej. Obok kościoła kapliczka św. Anny, gdzie według legendy Święta miała zostawić trzy wianki. Zwyczaj zakładania na obraz korony i wianków w dniu odpustu; kult lokalny, żywy do dziś;
- Przasnysz — diec. plocka; kościół oo. Pasjonistów, pw. św. Jakuba i św. Anny z XVIII w. Obraz MB z Dzieciątkiem z końca XVI w. W 2. poł. XVII w. uznany za cudowny; liczne wota, legendy; kult o zasięgu regionalnym trwa do dziś; typ: MB Śnieżna, miano: MB Przasnyska, Niepokalana Przewodniczka z Przasnysza;
- Puszcza Mariańska — archidiec. warszawska; kaplica z XVII w. przebudowana w 1700 r. na kościół pw. św. Michała. Konwent oo. Marianów założony w 1673 r. przez pijara, o. S. Papczyńskiego. Obraz MB z Dzieciątkiem, w sukienkach srebrnych z XVII w., przeniesiony w 1699 r. ze wsi Lubocza, a ofiarowany właścicielowi wsi Karskiemu przez papieża Urbana VIII; uznany za cudowny, liczne wota; miejsce pielgrzymkowe o zasięgu lokalnym;
- Raszyn — archidiec. warszawska; kościół z XV w., pw. św. Szczepana i św. Anny. Obraz MB z Dzieciątkiem z XVII/XVIII w., w srebrnych koszulkach, liczne wota; kult lokalny, notowany od XVII w.; typ: MB Śnieżna, miano: MB Raszynska;
- Rokitno — archidiec. warszawska; kościół z 1333 r., pw. św. Wojciecha. Obraz MB z Dzieciątkiem z XVI/XVII w., w srebrnych koszulkach; liczne wota, najstarsze były przekazane w 1794 r. na Skarb Narodowy; od XVIII w. obraz uznawany za cudowny, miejsce pielgrzymowania dostojników kościelnych; dawny kult o zasięgu regionalnym; miano: MB Rokitniańska;
- Rostkowo — diec. plocka; kościół z XVII w. pw. św. Stanisława Kostki, miejsce urodzenia Świętego. Obraz z XIX w., przedstawiający St. Kostkę przyjmującego Dzieciątko Jezus z rąk Matki Bożej. Żywy ośrodek kultowy o zasięgu ponadregionalnym, droga krzyżowa, miejsce pielgrzymkowe;
- Sadykierz — diec. plocka; kościół z pocz. XVIII w. pw. św. Rocha (par. Obryte). Ołtarze św. Rocha i św. Rozalii — mazowieckich patronów chroniących od zarazy. Żywy kult do dnia dzisiejszego, szczególnie dla Kurpiów z Puszczy Białej i północnego Mazowsza;
- Sierpc — diec. plocka; kościół z 1483 r. pw. Wniebowzięcia NM Panny. Gotycka XIV-wieczna rzeźba MB z Dzieciątkiem od poł. XVI w. traktowana jako cudowna; kult ponadregionalny, szczególnie dla Mazowsza i ziemi dobrzyńskiej; miano: MB Sierpecka, MB Ksienia Sierpecka;
- Skępe — diec. plocka; kapliczka we wsi Wymyślin, od XVI w. kościół oo. bernardynów pw. Zwiastowania NM Panny w Skępem–Wymyślinie. Gotycka figu-



10. Rostkowo. Kamień z odciskiem stopy św. Stanisława Kostki (fot. Katarzyna Braun, 2001)



11. Rostkowo. Staw, przy którym św. Stanisław Kostka modlił się, a żaby swym rechotaniem tak mu przeszkadzały, że przeklął je, by zamilkły na zawsze (fot. Katarzyna Braun, 2001)

ra wykonana z lipowego drewna (kupiona w Poznaniu) przedstawia Matkę Bożą jako młodą dziewczynę ze złożonymi dłońmi. Do kapliczki we wsi Wymyślin wstawiła ją w 1496 r. Zofia Kościelecka, córka kasztelana kruszwickiego. Figura zasłynęła licznymi cudami i łaskami. Koronowana za zgodą papieża Benedykta XIV w 1755 r.; żywy kult wśród mieszkańców Mazowsza Płockiego i ziemi dobrzyńskiej, miejsce pielgrzymkowe o znaczeniu ponadregionalnym; miano: MB Skępska, Skępska Madonna, Pani Skępska, MB Królowa Mazowska;

Smarzewo (dawniej, 1775, Smarzewo) — diec. płocka; kościół fil. pw. Nawiedzenia NM Panny (par. Sarbiewo). Obraz MB z Dzieciątkiem, kopia obrazu MB Bocheńskiej z 1638 r., sukienki srebrne, wota; od poł. XVII w. słynie cudami i łaskami; kult o zasięgu lokalnym; miano: MB Smardzewska;

Święta Rozalia — diec. płocka; kaplica fil. z 1709 r. pw. św. Rozalii (par. Szelków). Obraz z XVIII w. w drewnianej pozłacanej sukience przedstawiający klęczącą św. Rozalię, u góry anioł z mieczem, w tle grabarz i otwarty grób. Św. Rozalia, wraz ze św. Rochem są mazowieckimi świętymi chroniącymi ludność od moru i zarazy. Kult lokalny, żywy do dziś. Po 1945 r. zamiast nazwy miejscowości Święta Rozalia wprowadzono nazwę Słojki;

Święte Miejsce — diec. płocka; kościół z ok. 1900 r. pw. Narodzenia NM Panny. Obraz MB z Dzieciątkiem, kopia obrazu MB Częstochowskiej z XVIII w., wota z XVIII i XIX w. Miejsce objawienia się w XVII w. na drzewie obrazu Matki Bożej nazywano wówczas Bartny Borek; z czasem zasłynęło cudami, a ludność miejscowa nazwała je Świętym Miejscem. Kult o charakterze lokalnym żywy do dziś. Wokół kościoła współczesne stacje drogi krzyżowej ufundowane przez okoliczne wsie. Po 1945 r. nie używano nazwy Święte Miejsce; miano: MB Bartnicka w Świętym Miejscu;

Szymanów — archidiec. warszawska; kaplica pw. Niepokalanego Poczęcia NMP przy klasztorze ss. Niepokalanek. Figurę MB Niepokalanej wykonał z białego marmuru w Rzymie w 1883 r. artysta rzeźbiarz Oskar Sosnowski. Rok później poświęcił ją bp Szczęsny Feliński, w Jazłowcu, w pobliżu Tarnopola, w diecezji lwowskiej. Figura zasłynęła licznymi łaskami. Koronowana przez prymasa Augusta Hlonda w 1939 r. Do Szymanowa przewieziona w 1946 r. Szczególny kult o zasięgu ponadregionalnym trwa do dzisiaj; miano: MB Jazłowiecka, Jazłowiecka Pani w Mazowieckiej Ziemi, Najświętsza Panna Jazłowiecka, Hetmanka Ułanów Polskich;

Wąsewo — diec. łomżyńska; kościół z 1568 r. pw. Narodzenia NM Panny. Obraz MB z Dzieciątkiem z XVIII w., w sukience metalowej. Według legendy miał się objawić w lesie. W XVIII/XIX w. określany jako słynący łaskami, w XX w. uznany za cudowny; kult ponadlokalny trwa do dziś; miano: MB Wąsewska;

Wąsosz — diec. łomżyńska; kościół z XVI w. pw. Przemienienia Pańskiego. Obraz MB z Dzieciątkiem z XVIII w., w srebrnej sukience, liczne wota; w XVIII w. uważany za cudowny; kult lokalny; miano: MB Wąsoska, MB de Monte Carmelo;

Wielgolas — diec. siedlecka; w 1931 r. zbudowano kapliczkę pw. MB Różańcowej w miejscu „zjawienia się” na sośnie obrazu, w pobliżu płynącego z karpiny źródła. Miejsce cieszyło się wielkim szacunkiem okolicznej ludności, a płynąca woda miała moc leczniczą. Obraz umieszczono w kaplicy wybudowanej w 1980 r. przez mieszkańców okolicznych wsi; ośrodek kultu lokalnego; miano: MB Wielgoleska;

Żurawin — diec. płocka; kościół fil. z XVI w. pw. Przemienienia Pańskiego (par. Mochów). Obraz Matki Bożej z przełomu XVIII i XIX w., w srebrnej sukience.

Początek kultu sięga XVI w. i związany jest z objawieniem się Matki Bożej; uznany za cudowny i słynący łaskami; kult lokalny; miano: MB Żurawińska;

Żuromin — diec. płocka; kościół z XVIII w. pw. św. Antoniego. Obraz z XVII w. przedstawia św. Antoniego i Dzieciątko Jezus, w tle Matka Boska wylaniająca się z obłoków. Obraz uznany w XVIII w. za cudowny i słynący łaskami, liczne wota; kult o charakterze ponadlokalnym; miano MB: Żuromińska.

Gdy spojrzymy na którąś z dawnych map Mazowsza, jawi się nam ono jako wielka zielona plama pocięta kilkoma niebieskimi liniami. To ogromne połączenie lasów i puszczy przez które płyną wielkie rzeki: Wisła, Bug i Narew, z licznymi mniejszymi dopływami: Pilicą, Bzurą, Wkrą, Biebrzą czy Pisą. Z lotu ptaka widzimy, szczególnie w południowej i zachodniej części Mazowsza, złote plamy obsianych zbożem pól. Przez cały ten obszar, czasem bitym gościńcem, częściej zapyłonymi polnymi i leśnymi drogami, idą w regularnych odstępach czasu i pojedyncze osoby, i kompanie pątników. Utrudzeni, idą boso, niosąc na kijach podróżny prowiant, buty i zawinięte w płótno chorągwie swoich parafii. Każdy z pielgrzymów idzie z jakąś własną, osobistą, niezmiernie ważną intencją, aby złożyć ją ufnie przed którymś z tak licznych mazowieckich świętych obrazów. Ks. Józef Pielaszewski tak pisze o pątnikach przybywających w latach 90. XIX w. do Skępego: „tu podąża Mazur w swojej siermiędze, przepasany pasem — tam Łowiczanie, w swym pięknym narodowym stroju, ówdzie poważny kroczy bezwąsy Kujawiak, w płaszczu granatowym — tam znowu Kurp, ubogi w swych kapciach łykowych idzie powoli, snadź już daleką zmęczony podróżą”¹⁰.

Badania nad funkcjonowaniem ośrodków kultowych XVII–XX w. otwierają nam nowe, niezmiernie ciekawe perspektywy badawcze. Na plan pierwszy wysuwają się zagadnienia — użyjmy współczesnego określenia — „opieki społecznej”. Otóż przy większości sanktuariów, ale nie tylko tam, istniały szpitale i domy ubogich, mające na celu opiekę i niesienie pomocy chorym, ułomnym, bezdomnym. Funkcjonowały przeważnie w oparciu o jakąś szlachecką, czasami biskupią fundację. Np. w położonym blisko Lewiczyna Grójcu istniała od 1612 r. fundacja szpitalna Piotra Skargi i Andrzeja Boboli dająca opiekę 20 ubogim, prawdziwie potrzebującym, nie cwaniakom, złodziejom i nierobom. Przyjęcie do takiej dziadowskiej arkadii nie wszystkim przysługiwało. Pensjonariusz

¹⁰ J. Pielaszewski, *Najświętsza Maryja Panna Skępska i jej cuda*, Włocławek 1899.

sze mieli na co dzień dostawać do jedzenia chleba za pół grosza i kawał mięsa wołowego z jarzyną, a do picia pół dzbanka piwa. Za to zobowiązani byli wykonywać praktyki religijne, pracować na łące proboszcza i w ogrodzie. Zabroniono im kraść, gniewać się, swarzyć i upijać. Latem niektórzy puszczali się w świat „po proszonym chlebie”. Z licznych źródeł wynika że taki „afiliowany” przy sanktuarium dziad-żebrak był najlepszym przewodnikiem po mapie pobożności maryjnej (w XVII–XVIII w.).

Chodząc od wsi do wsi roznosił wieści często tyleż ciekawe, co nieprawdziwe, ale też oferował swoiste usługi religijne: modlitwę w intencji chorego przed świętym obrazem. Z lewiczynskiego *liber miraculorum* przytoczę jeden z licznych zapisów: „gdy ubogi dziadek z Lewiczyna przyszedł po prośbie prosiłem go, aby chorego ofiarował Najświętszej Pannie Lewiczynskiej przed jej obrazem... i zaraz wyzdrowiał”. Dziad oczywiście otrzymał datkę, z którego zresztą, zgodnie ze statutem szpitalnym, $\frac{1}{3}$ oddał proboszczowi.

Taki dziadek lub babka do wynajęcia byli bardziej zaangażowani w propagowanie wieści o cudownych obrazach niż niejeden proboszcz. Większe też mieli możliwości z racji bezpośredniego komunikowania się z ludźmi w terenie¹¹.

Wiek XVII i XVIII to poważny upadek gospodarczy prawobrzeżnego Mazowsza: to pożary miast i puszcz, najazd szwedzki, wojna z Moskalami i Sasami, cykliczne nawroty zarazy: „wszystko stoi pustkami po zmarłych poddanych... było 10 chłopów, wszyscy pomarli” czytamy w XVIII-wiecznej wizytacji¹².

W Europie znano w sumie blisko 50 patronów „antymorowych”. Byli bardzo potrzebni, gdy zarazy wracały co parę lat, a nie było przeciw nim skutecznego lekarstwa. W Rzeczypospolitej było ich kilkunastu. „Pozycja społeczna” i moc oddziaływania antymorowego świętego zależała od prowincji i władzy duchownej”. W Wielkopolsce, z rekomendacji bp. Wężyka, działali św. Benon i św. Idzi; we Lwowie za sprawą jezuitów św. Stanisław Kostka, w Polsce centralnej św. Antoni, ale tylko w odniesieniu do ludzi; „aby uchronić zwierzęta przed chorobą można w oborze wieszać papierowe obrazki św. Mikołaja lub Rocha, ale nieodpowiednie jest wieszanie wizerunków św. Antoniego w chlewie, bo można go tym obrazić”¹³. Jest w tym jednak niekonsekwencja, gdyż św. Antoni jest także opiekunem zwierząt domowych, a świnia, pod której postacią szatan kusił świętego, jest jego atrybutem. Ilustracją jest tu przysłowie „Święty Mikołaj bydło, konie i owce chroni, a świnie ma w opiece św. Antoni”. Warto tu przypomnieć, jak ważną postacią w kulturze religijnej wsi polskiej jest św. Mikołaj, panujący nad wściekliwością i napastliwością wilków. W sytuacjach groźnych tak zwracano się do niego: „Święty Mikołaju, weź klucze, idź do raju,

¹¹ R. Matyjas, *Kult Matki Bożej Lewiczynskiej (XVII–XVIII w.)*. Cuda i wyznawcy, Warszawa 1992.

¹² M. Żywirska, *Puszcza Biała, jej dzieje i kultura*, Wraszawa 1973, s. 43–44.

¹³ W. Baranowski, *Kult patronów gospodarskich w katolicyzmie ludowym*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego” 1970, nr 67, s. 89.

zamknij pysk psu wściektemu i wilkowi borowemu”¹⁴. Na Mazowszu, a szczególnie na Kurpiach, św. Mikołaj uznawany jest za patrona wilków. Dawniej, gdy wilki były jeszcze groźne, w wigilię św. Mikołaja, w okolicach Myszynca, Kurpie pościli w intencji, aby podczas zbliżającej się zimy wilki nie wyrządzały wielkich szkód; był to tzw. chłopski post na wilki.

Ucieczkę i ochronę przed morem i zarazą dla ludności Mazowsza stanowili święci: Tekla, Sebastian i Zachariasz, lecz w pierwszym rzędzie św. Rozalia i św. Roch. Św. Roch, urodzony w 1350 r. w rycerskiej rodzinie w Montpelier, św. Rozalia urodzona w 1130 r. w książęcej rodzinie w Włoszech.

Mazowiecka, bardziej kurpiowska, legenda łączy ich w rodzeństwo i opowiada o ich wędrówkach przez lasy bardzo dawno temu, kiedy na świecie panowały zarazy. Doszli do Polski i rozstali się w okolicach Szelkowa. Rozalia tam pozostała, a brat Roch poszedł dalej i na stałe zatrzymał się w Sadykierzu — postanowili obronić tutejszych.

Sanktuarium św. Rozalii znajduje się we wsi Słojki w gm. Rzewnie (dawniej wieś ta zwała się Święta Rozalia), a św. Roch zaznaje czci w Sadykierzu k. Obrytego w Puszczy Białej.

Na Mazowszu, szczególnie w północno-wschodniej części, znajdziemy wiele kościołów, w których Roch i Rozalia posiadają swoje ołtarze. W łomżyńskiej katedrze był niegdyś ołtarz św. Rocha, a w nim obraz przedstawiający Chrystusa Pana w obłokach, gdy podaje świętemu kartę z napisem „Będiesz w chorobach patronem”; u dołu obrazu na łożu chory i grupa ludzi modlących się do św. Rocha. W Myszyncu zachował się zwyczaj modłów do Rocha w intencji ludzi, a było 16 sierpnia przyprowadzane jest przed kościół. W Brochowie nad Bzurą, na skraju Puszczy Kampinoskiej, w kościele pw. św. Rocha, znajduje się jego XVIII-wieczny feretron i relikwiarz. Także wiele zwyczajów hodowlanych i gospodarskich wiąże się z postacią tego świętego.

Badaniom nad religijnością umyka jednak pewien zakres zachowań ludzkich związanych ze sferą wierzeń czy religijności niemieszczącej się w oficjalnej liturgii kościelnej czy okołokościelnej. Mam tu na myśli różne zachowania związane z kultem świętych miejsc, niesprawdzonych objawień, cudownych wydarzeń, uzdrowień czy prorocत्व. Kościół zawsze podchodził do tych zagadnień nieufnie i z dystansem, a każde formalne uznanie cudownego miejsca lub faktu poprzedzone było długą i wnikliwą analizą wydarzeń. Próbą rzucenia światła na współcześnie występujące tego typu zjawiska są zamieszczone w niniejszym tomie teksty dotyczące rozbitego kamienia pod wsią Głupianka i wędrującego Jana Nepomucena w pobliżu Sadownego¹⁵.

¹⁴ A. Kasprzycki, *Cześć świętych w Polsce*, Homo Dei 1948, s. 456.

¹⁵ Por. w niniejszym tomie, A. Gałęcka, *Wędrujący Nepomucen z Sadownego*; J. Jot-Drużycki, *Joście. Miejsce i obrzęd wiosenny we wsi Głupianka pod Kolbielą*.